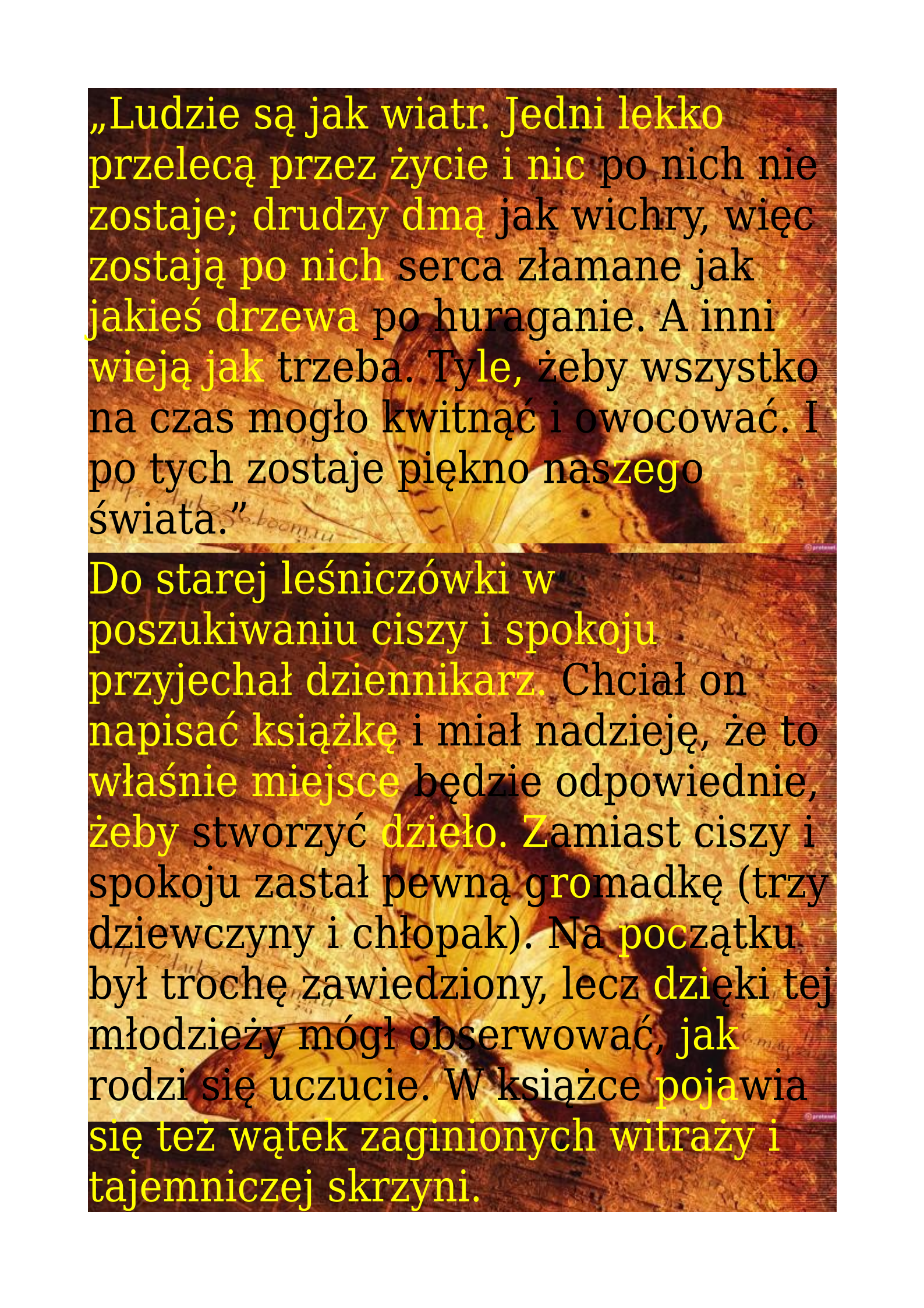




„Ludzie są jak wiatr. Jedni lekko przelecą przez życie i nic po nich nie zostaje; drudzy dmą jak wichry, więc zostają po nich serca złamane jak jakieś drzewa po huraganie. A inni wieją jak trzeba. Tyle, żeby wszystko na czas mogło kwitnąć i owocować. I po tych zostaje piękno naszego świata.”

Do starej leśniczówki w poszukiwaniu ciszy i spokoju przyjechał dziennikarz. Chciał on napisać książkę i miał nadzieję, że to właśnie miejsce będzie odpowiednie, żeby stworzyć dzieło. Zamiast ciszy i spokoju zastał pewną gromadkę (trzy dziewczyny i chłopak). Na początku był trochę zawiedziony, lecz dzięki tej młodzieży mógł obserwować, jak rodzi się uczucie. W książce pojawia się też wątek zaginionych witraży i tajemniczej skrzyni.